

IX Międzynarodowy Dzień Modlitwy i Refleksji Przeciwko Handlowi Ludźmi 2023

Ku godności człowieka, przeciwko handlowi ludźmi

Wprowadzenie do spotkania modlitewnego

*W tym roku Temat został przygotowany przez zespół młodych ludzi. Zapraszają nas oni do **podróży ku godności**, do wędrówki ku godności ludzkiej, do sprzeciwienia się wszelkim formom wyzysku i handlu ludźmi. Ten tekst może być odmawiany podczas drogi, w plenerze lub w zamkniętej przestrzeni. Jeśli jest to możliwe, należy wybrać trasę i określić cztery stacje, które umożliwią rozważanie na temat przejścia z ciemności wyzysku do światła godności ludzkiej osoby. Jest to duchowa podróż, którą możemy podjąć w tym roku obchodząc IX Międzynarodowy Dzień Modlitwy i Refleksji przeciwko Handlowi Ludźmi.*

We wszystkich tradycjach religijnych pielgrzymki mają szczególne znaczenie duchowe i sakralne. Od obrzędu Paschy w tradycji żydowskiej przez pielgrzymkę do Mekki, jako piątego filaru islamu (hadżdż), świątynię Mahabodhi w Indiach, gdzie Budda doznał oświecenia, świętą górę Uluru w Australii do pielgrzymowania do miejsc chrześcijańskich w Jerozolimie czy do Matki Bożej Fatimskiej, katolickiego miejsca, gdzie objawiła się Maryja. Wszystkie tradycje duchowe uznają oczyszczający akt wędrówki i dotarcia do świętego miejsca, aby zostać uwolnionym i narodzić się na nowo. Tak jak „wiarą prowadzi wierzącego, by w drugim dostrzegł brata lub siostrę, których należy wspierać i miłować”¹, tak modlitwa stanowi „zachętę do pojednania i braterstwa między wszystkimi wierzącymi, a także między wierzącymi i niewierzącymi, oraz wszystkimi ludźmi dobrej woli”. Razem możemy promować godność ludzką dla każdej osoby i zapobiegać wszelkim formom wyzysku i handlu ludźmi.

Uwaga: W tym dokumencie znajdują się zdjęcia ilustrujące każdą stację. Można je rozdać każdemu uczestnikowi lub wydrukować w dużym formacie dla wszystkich.

Zdjęcia te są również dostępne w formacie .png w sekcji „Documents” na stronie internetowej: <https://preghieracontrotratta.org/?lang=en>

¹„Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współlistnienia” - Jego Świątobliwość Papież Franciszek i Wielki Imam Al-Azharr Ahmad Al-Tayyeb, 4.02.2019
https://www.vatican.va/content/francesco/pl/travels/2019/outside/documents/papa-francesco-20190204_documento-fratellanza-umana.html#:~:text=Pomys%C5%82%20tego%20Dokumentu%20o%20ludzkiem%20braterstwie%20rodzi%C5%82%20si%C4%99.by%20stanowi%C4%87%20wsp%C3%B3ln%C4%85%20deklaracj%C4%99%20dobrej%20i%20uczciwej%20woli.

²Tamże

Modlitwa podczas wędrówki (Pielgrzymka)

(Każdy uczestnik jest zaproszony na miejsce, w którym modlitwa się rozpoczyna. Prowadzący objaśnia, w jaki sposób będzie poprowadzona modlitwa. Modlitwa rozpoczyna się w ciszy i w ciemności.)

Dajemy każdemu karteczkę samoprzylepną, świecę, długopis, tekst modlitwy:

Zobowiązuję się do dążenia ku godności, każdego dnia. Do troski i promowania godności własnej i każdego człowieka.

Zobowiązuję się do podróżowania po wolność, odkrywając ten niezbywalny dar każdego człowieka.

Zobowiązuję się, razem z moimi braćmi i siostrami, do tego, by nikogo nie pozostawiać i okazywać troskę moim sąsiadom bliskim i dalekim. Ponieważ jedynie poprzez jednoczące gesty dobroci będziemy mogli zbudować możliwe i realne ścieżki wolności i godności.

Obrzęd wstępny

Prowadzący: Drodzy siostry i bracia, zapraszam Was do pielgrzymki symbolizującej przejście naszej ludzkości z ciemności problemu handlu ludźmi do światła ludzkiej godności. Kroczy my razem, podejmując tę duchową podróż w obecności Boga. Wszyscy jesteśmy pielgrzymami i migrantami na tej ziemi.

Droga ku godności, przeciwko handlowi ludźmi, to temat IX Międzynarodowego Dnia Modlitwy i Refleksji przeciwko handlowi ludźmi.

Coraz więcej ludzi jednoczy się w obchodach wspomnienia św. Bakhity 8 lutego, by wspólnie się modlić i szerzyć świadomość na temat tej „otwartej rany na ciele Chrystusa, na ciele całej ludzkości” (Papież Franciszek). Ten dzień jest obchodzony ku pamięci św. Bakhity, młodej kobiety z Sudanu Południowego, uratowanej z niewolnictwa, która jest patronką wszystkich doświadczających przemocy związanej z handlem ludźmi.

Podróż z ciemności problemów wykorzystania i handlu ludźmi do światła ludzkiej godności i wolności to nasza podróż, podróż ważna dla każdego z nas. Wyruszamy, jak miliony migrantów, którzy uciekają ze swoich ziem rodzinnych w poszukiwaniu pokoju, bezpieczeństwa, miejsca do uprawy roli, do pracy czy wartościowej edukacji. Podążamy razem z naszymi siostrami i braćmi migrantami, spośród wszystkich narodów i religii. Kroczy my razem z nimi, odczuwając w naszych sercach wszystkie te miejsca, które sprawiają, że tak łatwo mogą być pochłonięci przez otchłanie ciemności - ciemności wyzysku i nielegalnego handlu.

Przemierzamy tę drogę z nimi i dla nich, zobowiązując się do dążenia ku horyzontowi ludzkiej godności, o który mamy się starać dla każdego człowieka, bez wyjątku. Godność i wolność, to powolna i długoterminowa wędrówka, którą przebywa osoba powstająca po doświadczeniu przemocy handlu ludźmi.

Czytający: Przystąpmy do tej wspólnej drogi z ludźmi migrującymi jako pielgrzymi ludzkiej godności, pielgrzymi nadziei. Przystąpmy do tej drogi wszyscy razem: młodzież, dorośli i dzieci, kobiety i mężczyźni, ludzie wszystkich religii, kultur i pokoleń. Ta pielgrzymka umożliwi nam spotkanie Boga, siebie samych i innych, w których rozpoznajemy swoje siostry i braci. Podejmijmy tę drogę mając w sercach słowa proroka Micheasza, przypominające nam co jest najistotniejsze w duchowej podróży (por. Mi 6,8): „pełnić sprawiedliwości, umiłować życzliwości i pokornie obcować z Bogiem twoim”.

(Podczas gdy prowadzący czyta, jedna osoba zapala świecę i staje na przodzie grupy)

Prowadzący: Wejźmy wspólnie w ciemność z tym oto światłem nadziei. To jest droga, by przezwyciężyć indywidualizm, który nas izoluje i zamyka w skoncentrowaniu na sobie samym. To jest droga, która otwiera nas na innych, pozwalając odkryć siłę wspólnoty. Podążajmy nią razem. Możemy to wspólnie powiedzieć:

Wszyscy: Podążajmy razem.

(Zgromadzenie idzie w kierunku pierwszej stacji, osoba z zapaloną świecą jest na przodzie grupy. Miejsce, z którego się wychodzi można wybrać tak, by było ciemne, mało oświetlone, bądź w inny sposób symbolizowało wyzysk i niewolę.)

Stacja pierwsza: Spotkanie ludzi naznaczonych piętnem bolesnej rzeczywistości wykorzystania i handlu ludźmi.

(Zdjęcie ilustrujące pierwszą stację. Podczas podchodzenia do pierwszej stacji, można pozostać w ciszy bądź zaśpiewać pieśń)

Czytający:

Jestem w drodze.

Idę w nocy, pośród ciemności.

Nic nie widzę.

Czuję się samotny.

Potykam się. Próbuję wspinać się na skały, raniąc moje ręce.

Słyszę krzyki.

Zatrzymuję się, dłużej już nie wytrzymam.

Jestem zmęczony.

Przykucam i zamykam oczy. Nie mogę znieść tych krzyków, mrozu, przemęczenia.

Nade wszystko, nie mogę znieść otaczającej mnie zewsząd gęstej ciemności.

Jestem więźniem, utknąłem w pomieszczeniu, gdzie znęcają się nade mną obcy.

Nie mogę się stąd wydostać, skrzepowany łańcuchami wykorzystania i handlu.

(chwila ciszy)

Prowadzacy: Ofiary handlu mogą być wykorzystywane seksualnie, zmuszane do wczesnych i przymusowych małżeństw w dzieciństwie lub wykorzystywane jako siła robocza w różnych branżach, np. jako pomoc domowa, w rolnictwie, hotelarstwie, górnictwie, przemyśle fabrycznym, budownictwie, czy rybołówstwie. Problem ten obejmuje również handel narządami, żebractwo oraz pobór dzieci i młodzieży do walk zbrojnych.

Handel ludźmi wiąże się z wykorzystywaniem i ograniczaniem wolności człowieka oraz sprawowaniem kontroli nad ofiarą poprzez rzeczywistą przemoc, groźbę jej użycia, bądź stosowanie kar. Handel ludźmi pozbawia osoby ich godności, sprawczości i prawa do wolnego, bezpiecznego życia.

W naszej podróży ku godności idziemy razem, by zbliżyć się do ofiar handlu ludźmi, by zrozumieć ich ból. Posłuchajmy teraz pewnego świadectwa.

Czytający:

(można przeczytać następującą historię lub wybrać inną, która najlepiej odpowiada danemu kontekstowi)

Mam na imię Lakshmi. Kiedy byłam młodsza, mieszkałam w wiejskiej okolicy, gdzie wiele rodzin żyje w ubóstwie. Stamtąd, z miejsca, które uznawałam za swój dom, byłam zabrana wbrew mojej woli przez osobę z okolicznej wioski do pracy w gospodarstwie domowym. Po kilku dniach zaczęłam doznawać przemocy seksualnej. Każdego tygodnia zabierano mnie w inne miejsce. Ta sytuacja trwała do momentu, gdy zostałam znaleziona w pobliskiej wiosce w opłakanym stanie i zaprowadzono mnie do domu. Po tym, jak uciekłam z tego piekła, nawiązałam kontakt z pewnymi siostrami, które mogły się mną zaopiekować. Ale horror się nie skończył. Pewnego dnia siostry przyszły do mojego domu i znalazły mnie kompletnie rozbitą, ręce miałam położone na klatce piersiowej, nie mogłam mówić ani jeść i popadłam w depresję, ponieważ moi bracia znęcali się fizycznie nade mną, bijąc mnie.

Następnego dnia, siostry wróciły i zdołały mnie wykąpać. Ale moje ręce tkwiły mimowolnie wciąż w tym samym miejscu, jakby przykute do klatki piersiowej. Myślę, że to był odruch mojego ciała, które chciało mnie chronić.

Prowadzacy: Tak jak Lakshmi, tysiące ludzi cierpi z powodu nadużyć i wyzysku. Wielu naszych braci i sióstr staje się ofiarami handlu ludźmi. Modlimy się, by każda osoba doznająca tego bólu i cierpienia, mogła spotkać Boga w swoim sercu, doświadczając Jego bezwarunkowej Miłości. Modlimy się, by każda osoba doznająca tego bólu i cierpienia, mogła spotkać na swojej drodze kogoś, kto pokaże jej miłość Boga wraz z gestem troski i wolności.

Módlmy się za Fatou, uwięzioną w ukrytym pokoju w wielkim mieście bardzo bogatego państwa, gdzie wiele obcych wykorzystuje ją każdego dnia.

Módlmy się za małego Josè, zmuszanego do żebrania i kradzieży na ulicach, by mieć kawałek chleba do zjedzenia w nocy.

Módlmy się za Meerę, która z powodu biedy w rodzinie została zmuszona do małżeństwa z obcokrajowcem, który jest od niej znacznie starszy,

Módlmy się za Adila, pracującego codziennie minimum 12 godzin na budowie, który nie otrzymuje za to żadnej zapłaty.

Boże miłosierdzia, otwórz nasze oczy i pomóż nam rozpoznawać procesy, które wiodą miliony ludzi, zwłaszcza młodych, do popadnięcia w sidła wyzysku i handlu ludźmi. Wspieraj nas, byśmy mieli oczy szeroko otwarte na cierpienie naszych sióstr i braci, pozwól nam iść razem. Wspólnie powiedzmy:

Wszyscy: Pozwól nam iść razem.

(Druga świeczka zostaje zapalona. Zgromadzenie idzie razem do drugiej stacji w ciszy lub przy akompaniamencie piosenki. Na przodzie grupy są teraz dwie osoby ze świecami.)

Stacja druga: Budowanie mostów między ofiarami i ocalonymi z handlu ludźmi a osobami zaangażowanymi w zatrzymanie handlu ludźmi.

(zdjęcie ilustrujące drugą stację)

Czytajacy:

Jak długo będę uwięziony w tym pokoju?

Jak długo to już trwa? Jak długo jeszcze będzie trwać?

Jedną minutę, jeden dzień, tydzień?

Czas już dla mnie nic nie znaczy.

Płaczę do Boga, wołając o pomoc.

Nagle odczuwam ciepło w sercu. Zaskakuje mnie to.

Nigdy wcześniej czegoś takiego nie odczuwałem.

Oto łagodne, słabe światło wyłania się z głębi mnie. Ono było tam zawsze, tajemnicze i skryte w głębokościach mojej tożsamości.

Teraz ono we mnie wzrasta, powoli rozpalając pokrzepiający ogień.

Podnoszę się i zaczynam znów iść.

Chcę znaleźć nowe życie.

Uświadamiam sobie, że nie jestem sam, ktoś idzie przy moim boku.

Wyciągam do niego dłoń, łapiemy się za ręce.

Idziemy w ciszy, już nie czuję się porzucony.

Ktoś inny wychodzi naprzeciw i chwyta mnie za drugą dłoń. Jesteśmy tu razem dla siebie.

Podążamy naprzód, krok po kroku.

Razem.

Prowadzący: Jesteśmy pielgrzymami na tej ziemi.

Każdy z nas może szerzyć gesty troski o godność człowieka, gesty budujące mosty i otwierające ścieżki dialogu.

Właśnie ty możesz być ręką wyciągniętą na ratunek ofiarom oraz ocalałym z handlu ludźmi, migrantom, szukającym azylu, kobietom, dziewczętom, mężczyznom i dzieciom w sytuacjach ekstremalnej biedy, i innym grupom zagrożonym.

Właśnie ty możesz być głosem szeptu nadziei dla naszej ludzkości.

Każdy bezinteresowny czyn może być krokiem na ścieżce ku ludzkiej godności.

Posłuchajmy fragmentu Słowa Bożego, w którym uczniowie na drodze do Emaus spotykają Zmartwychwstałego Jezusa, ożywiającego nasze serca i prowadzącego do nowego życia. Zaprosz Ducha Świętego mówiącego do ciebie w głębi twego serca.

(może być wybrany również inny fragment ilustrujący ideę wspólnej wędrówki.)

Czytający:

(Łk 24, 13-35) „Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.»

(chwila ciszy, można też ją wzbogacić muzyką)

Prowadzacy: Pójdźmy razem. Bóg idzie z nami, z całą ludzkością. Jak uczniowie z Emaus, prosimy: „pozostań z nami, jest wczesny wieczór... ogrzej nas światłem pokoju, jedności i troski... Przyjdź do nas” Co budzi się teraz w waszych sercach? Podziel się w małej grupie sąsiadujących z tobą osób swoimi myślami na temat: „Co jest najbardziej istotne, by krzewić wartość godności człowieka?”

(każdy uczestnik dzieli się ze swoim sąsiadem lub na forum grupy)

Czytający: Módlmy się, by każda osoba w sytuacji nadużycia, wykorzystania czy handlu znalazła siłę i odwagę, by powstać i uciec.

Wszyscy razem: Pójdźmy razem.

Czytający: Módlmy się, by serca handlarzy ludźmi zostały poruszone przez Boga i głęboko przemienione tak, by zmienili swoje drogi.

Wszyscy razem: Pójdźmy razem.

Czytający: Podróżujemy naprzód z nadzieją, przyspieszając kroku, by promować działania przeciwko handlowi ludźmi, które umożliwiają nam na nowo odkrywać godność, budzić radość życia, inspirować się kreatywnością młodych ludzi i ich duchową siłą. Pójdźmy razem. Wspólnie powiedzmy:

Wszyscy razem: Pójdźmy razem.

(Trzecia świeczka zostaje zapalona. Zgromadzenie idzie razem do trzeciej stacji. Na przodzie grupy są teraz trzy osoby ze świecami.)

Stacja trzecia: Wzajemne spotkanie prowadzące do zawiązania uniwersalnego braterstwa i społecznej przyjaźni.

Czytający:

Idziemy.

Idziemy tą samą ścieżką. Bierzymy udział w tej samej podróży.

Jednoczymy się w naszych zranieniach, z wątpleniach i lękach.

Niesiemy naszą nadzieję, wiarę i radości.

Zachęcamy siebie nawzajem do działania.

Idziemy razem przez noc.

Idziemy do wspólnego celu, ku horyzontowi.

Jesteśmy jednym ciałem, zjednoczonym w ludzkiej godności.

Prowadzacy: Jesteśmy pielgrzymami na tej ziemi. Idąc razem i spotykając się nawzajem, zbudujmy więzy miłości w powszechnej rodzinie ludzkiej. Przedstawmy teraz cztery symbole ważne w naszej podróży ku godności.

(W tym momencie wzięte zostaną przedmioty nawiązujące do pielgrzymowania i złożone przed zdjęciem reprezentującym trzecią stację. Można wybrać czterech

uczestników, by procesyjnie podeszli z przedmiotami na przód zgromadzenia. Pierwszym symbolem są sandały, następnie laska, światło i woda.)

Czytający: Dla ludzi w drodze, migrantów i pielgrzymów, sandały są niezbędne, by przemierzać wzgórza i doliny i podążać naprzód w podróży. Sandały, to symbol wiary. Idąc przez życie, nie możemy zaprzestać rozwoju, pośród wzlotów i upadków, radości i zmagañ. Nie dopuścimy do tego, by utknąć w rozpacz i ciemności. Prosimy Boga, by dał nam wiarę do kontynuowania razem naszej podróży, nawet wśród ciemności.

Wszyscy: Naucz nas wiary i podążania naprzód mimo przeciwności, które spotykamy na drodze.

Czytający: Dla migrantów i pielgrzymów, laska jest pewnym towarzyszem w czasach wielkich wyzwań i trudności. Symbolizuje towarzyszenie. Nigdy nie jesteśmy sami: Bóg zawsze idzie przy nas. On pokazuje nam drogę, towarzyszy na każdym kroku, by nikt się nie zgubił. On prowadzi nas ku współtowarzyszom podróży, którzy są dla nas znakiem Jego obecności i bliskości. Prosimy Boga, by pomógł nam w każdej osobie dostrzec współtowarzysza, byśmy w pełni respektowali i promowali niezbywalną godność każdej osoby ludzkiej. Prosimy Boga, aby dotknął serca światowych liderów rządowych, by zapewniali więcej możliwości bezpiecznych kanałów podróży dla potrzebujących, także w przypadku przymusowych przesiedleń.

Wszyscy: Naucz nas być dobrymi towarzyszami podróży, nie pozostawiającymi nikogo samego.

Czytający: Migrantom i pielgrzymom światło pomaga oświetlić drogę i iść w dobrym kierunku. Może ono przynieść także ciepło i pocieszenie. Światło symbolizuje radość. A radość jest najbardziej pełna, gdy jest dzielona z innymi. Śmiech i radość są wyrazem wewnętrznego szczęścia, które ma swoje źródło w Bogu. Prosimy Boga, by burzył nasze wewnętrzne mury i leczył rany, które nas powstrzymują od życia pełnią radości. Prosimy Boga, by migranci byli uczciwie zatrudniani i traktowani na rynku pracy tak jak pozostali pracownicy.

Wszyscy: Naucz nas pielęgnować naszą radość i dzielić się nią z innymi.

Czytający: Dla migrantów i pielgrzymów woda jest niezbędna, by uzupełnić energię i odzyskać siły. Woda symbolizuje życie i nadzieję. Bez wody nikt nie może żyć. Pełne życie to takie, które jest przeżywane w godności, gdzie każda osoba może zrealizować swój potencjał do budowania bardziej braterskiego społeczeństwa. Prosimy Boga, by prowadził nas w naszych myślach i działaniach tak, byśmy mieli otwarte serca i tkali więzy braterstwa między sobą. Prosimy Boga o odwagę do promowania działań szerzących świadomość społeczną na temat zagrożeń związanych z nadużyciami, przemocą i wyzyskiem na szlakach i miejscach docelowych podróży migrantów.

Wszyscy: Naucz nas promować życie i godność we wszystkim, co robimy.

Czytający: Te symbole są budulcami tworzącymi powszechne braterstwo, rodzinę ludzką, w której nikt nie jest pozostawiony, nikt nie jest zapomniany, nikt nie jest wykorzystany, nikt nie jest ofiarą handlu. Każdy ma swoją rolę i swój głos, który jest wysłuchany.

Módlmy się wspólnie: Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

Prowadzący: Z nadzieją i współczuciem, przystąpmy do budowania kultury spotkania, prowadzącej do przemiany serc ku solidarnym społecznościom, zdolnym do demaskowania stereotypów i ochrony praw każdej osoby. Pójdźmy razem.

Wszyscy: Pójdźmy razem.

(Czwarta świeczka zostaje zapalona. Zgromadzenie idzie razem do czwartej stacji. Na przodzie grupy są teraz cztery osoby ze świecami.)

Stacja czwarta: Uznanie przestrzeni godności ludzkiej (własnej i każdego człowieka)

(Dla tej stacji nie ma ilustrującego ją zdjęcia. Zamiast tego, użyjcie białego kartonu, na którym każdy uczestnik będzie mógł przylepić swoją karteczkę samoprzylepną. Na górze kartonu niech widnieje pytanie: „Czym jest dla mnie ludzka godność? Jak ją rozumiem?”

Czytający:

Idziemy.
Idziemy naprzód, krok po kroku.
Idziemy razem pośród nocy.
Jak jedno ciało, zjednoczone w godności.
Światło świtu przedziera się przez ciemność.
Stoimy na warcie, wyczekując nowego dnia.
Na horyzoncie wschodzi słońce.

Czytający: Wschodzi słońce. Każdy z nas bez wyjątku jest obdarzony ludzką godnością, co musi być uznane i uszanowane. Tej godności można doświadczyć, kiedy jest się wolnym, szanowanym, nie poddawany przemocy, nie dyskryminowanym, posiadając to, co jest potrzebne do życia. To jest godność bycia razem, radość z dzielenia i uśmiechu, radość płynąca z podróży ku wspólnemu horyzontowi.

Prowadzący: Otwórzmy wspólnie przestrzeń ludzkiej godności. **„Czym jest dla mnie ludzka godność? Jak ją rozumiem?”** Ta biała kartka reprezentuje przestrzeń ludzkiej godności, którą wspólnie otwieramy. Otrzymacie karteczki, na których możecie odpowiedzieć na to pytanie i przykleić je na karton. **„Czym jest dla mnie ludzka godność? Jak ją rozumiem?”**

(Przygotowana jest biała kartka/ściana/coś innego. Każdy może się włączyć poprzez przyklejenie karteczki (wcześniej otrzymanej) i wytłumaczenie, dlaczego uważa daną

sprawę za istotną. Po udziale każdego, karton przedstawia, co godność ludzka oznacza dla zgromadzonych uczestników.

(Podczas gdy prowadzący mówi, wszystkie świece są zapalane. Każdy uczestnik ma zapaloną świeczkę)

Prowadzący: Modlimy się, by nasze siostry i nasi bracia, jak Fatou, Josè, Meera, Adil i wszystkie inne ofiary i ofiary z handlu ludźmi mogli iść naprzód po nowych ścieżkach uzdrowienia, umożliwiającym im godne życie, na jakie zasługują, jako protagoniści w budowaniu powszechnej rodziny ludzkiej. Z sercem uważnym na odkrywanie codziennych ścieżek tysięcy ludzi poszukujących wolności i godności, ścieżek troski, ścieżek włączenia i upodmiotowienia, kontynuujemy wspólną drogę. Powiedzmy wspólnie:

Wszyscy: Kontynuujemy wspólną drogę.

Prowadzący: Nasza pielgrzymka teraz otwiera się na życie, na zaangażowanie w kontynuację wspólnej drogi ku godności każdej osoby. Przed zakończeniem, pomódlmy się wspólnie:

(Można wydrukować poniższą modlitwę, by wszyscy uczestnicy mogli ją przeczytać)

Zobowiązuję się do dążenia ku godności, każdego dnia. Do troski i promowania godności własnej i każdego człowieka.

Zobowiązuję się do podróżowania po wolność, odkrywając ten niezwykły dar każdego człowieka.

Zobowiązuję się, razem z moimi braćmi i siostrami, do tego, by nikogo nie pozostawiać i okazywać troskę moim sąsiadom bliskim i dalekim. Ponieważ jedynie poprzez jednoczące gesty dobroci będziemy mogli zbudować możliwe i realne ścieżki wolności i godności.

Prowadzący: W miarę jak stajemy się coraz bardziej świadomi realiów handlu ludźmi, podążajmy naprzód w naszym życiu, by: „czynić sprawiedliwość, kochać miłosierdzie i postępować pokornie wobec Boga”(Mi 6,8). Nie pozwólmy zgasnąć światłu ludzkiej godności w naszych sercach oraz zaangażujmy się w rozwiązywanie łańcuchów, które zniewalają godność naszych braci i sióstr.

Wszyscy: Amen.

(moment na zaśpiewanie wybranego przez siebie hymnu lub pieśni i zakończenie)

Thiago de Mello: Faz escuro, mais eu canto, porque a manha vai chegar.

(Jest ciemno, ale ja śpiewam, ponieważ przyjdzie poranek)